

Tobiasz Czkałka i kawaler Andrzej Chudogęba, będący karykaturą arystokratycznego dandysa, i wreszcie szermujący żartami Błażen, którego humor ma niewątpliwą głębię i wymowę filozoficzną. W końcu i błażenada, i pijackie sceny, i perypetie miłosne kończą się ku zadowoleniu wszystkich. Siostra odnajduje zaginionego brata, a rozkapryszony książę fantastycznej Illirii oddaje swe serce rozkochanej w nim Violi.

„Wieczór Trzech Króli” przeszedł na dystansie trzech przeszło stuleci ogniową próbę czasu i wyszedł z niej zwycięsko. Ogląda się tę komedię z rosnącym zainteresowaniem i z równoczesnym podziwem dla jej autora. Ten wiecznie młody Szekspir, z którym próbowano walczyć za życia i po śmierci, jest wyraźnym dowodem, że ta nikła istota, jaką jest człowiek, potrafi tworzyć dzieła nieśmiertelne. Ben Jonson, znakomity dramaturg angielski, współczesnik Szekspira, powiedział o nim w sposób niemal wieszczcy, że „nie należy on do jednej epoki, lecz do wszystkich czasów”. Sam zresztą Szekspir zdawał sobie sprawę z nieprzemijających wartości utworów swoich, skoro w sonecie napisanym w roku 1609, a przetłumaczonym przez Jana Kasprowicza, w ten sposób mówi o dokonanym przez siebie dziele:

*„Jah fale morskie do skalnego brzegu,
tak do suchych kresów płyną nasze chwile.
Nie ma przystanku w tym mknącym szeregu,
jedna przed drugą w różnej dąży sile.*

*Wszystko, co wyszło ze światłości łona,
dojrzewa, w blaskach coraz większych rośnie,
aż ich promienie ciemna noc pokona,
aż czas swe dary zniszczy bezlitośnie.*

*Czas kosą swoją młode ścina kwiaty,
czas brózdzy ryje na piękności czole,
czuda przyrody zmienia w swe obiady,*

*żadne się przed nim nie ostoi pole.
Mych pieśni jednak, które stawiaj ciebie,
dłoń jego krwawa w mrokach nie poprzebie.”*

NAJBLIŻSZE
PREMIERY
W. Krzemiński
J. Iwaszkiewicz

Państwowego Teatru Dolno-Sląskiego
w Jeleniej Górze

ROMANS Z WODEWILU
LATO w NOHANT

PAŃSTWOWY TEATR DOLNO-ŚLĄSKI

w JELENIEJ GÓRZE

Dyr. ZUZANNA ŁOZIŃSKA

67

W. SZEKSPIR

Wieczór Trzech Króli

Komedia w 3-ch aktach

Przekład L. Ulricha

Opracowanie Heleny Modrzejewskiej

SEZON

1949/50

WYKONAWCY:

Orsino — książę Illirii	— Marian Gamski
Viola	— Alfreda Grzywaczówna
Oliwia	— Tamara Ojdanowska
Sebastian, brat Violi	— Jan Mączka
Antonio, kapitan okrętu, przyjaciel Sebastiana	— Władysław Miczek
Kapitan okrętu, przyjaciel Violi	— Józef Tamski
Kurio	— Tadeusz Zaremba
Tobiasz Czkauka, wuj Oliwii	— Jerzy Sobieraj
Andrzej Chudogęba	— Edward Skarga
Malwolio, rządcą domu Oliwii	— Witold Thielmann
Fabian	— Tadeusz Jarczyński
Błazen	— Witold Michelski
Maria, szatna Oliwii	— Jolanta Skowrońska
Żandarm I	— Konstanty Buczyński
Żandarm II	—

Kierownictwo literackie: Edward Kozikowski

Inscenizacja i reżyseria: Wiktor Biegański

Kierownictwo muzyczne: Eugeniusz Miler

Dekoracje: Edward Alaszewski

Rzecz dzieje się w Illirii

William Szekspir (Shakespeare) urodził się w miejscowości Stratford on Avon w hrabstwie Warwickshire w Anglii, w roku 1564, jako syn kupca, i umarł tamże w roku 1616.

Był równocześnie aktorem, dramatopisarzem i poetą. Napisał oprócz poematów i sonetów, szereg dramatów, komedii i tragedii, grywanych bez przerwy na wszystkich scenach całego świata. Będąc aktorem, miał żywe poczucie sceny i osiągnął, jako dramatopisarz, w sposób najdoskonalszy, umiejętność zawiązywania konfliktów dramatycznych. Jako autor odznaczał się talentem tworzenia żywych i pełnych ludzi o pogłębionych charakterach. Pozostawił też w swej spuściznie pisarskiej bogatą galerię charakterów i typów, które żyją po dziś dzień własnym życiem.

Mało jest pisarzy, którzy umieją w tym stopniu, co Szekspir, łączyć poczucie realizmu życiowego z zagadnieniami bytu ludzkiego. Mało jest pisarzy, którzy potrafią z taką prawdą i obiektywizmem przedstawiać życie człowieka, nie pomijając przy tym najmniejszej sposobności, aby zaszcześcić wiarę w ostateczne zwycięstwo prawdy i dobra. Wszystkie te cechy sprawiły, że dzieła Szekspira posiadają znamiona nieśmiertelności, że weszły w skład żelaznego repertuaru teatrów całego świata, że grane są wszędzie z ogromnym wkładem sztuki aktorskiej i oglądane z podziwem przez szerokie rzesze publiczności.

Tak się złożyło, że Szekspir pod koniec życia dorobił się znacznego majątku, ale nie na sztuce pisarskiej, ani nie na sztuce aktorskiej, tylko na przedsiębiorstwach teatralnych, które prowadził jako akcjonariusz na dość wysokim poziomie i które przyniosły mu niebывale zyski. Szekspir (Shakespeare) znacząco dosłownie po angielsku „trzęsi-włócznia”. Współcześni mu złośliwcy nazywali go „trzęsi-sceną” (shake-scene), czyniąc w ten sposób niedwuznaczną aluzję do jego przedsiębiorczości teatral-

nej i zdolności organizacyjnych. Nie przypuszczali zapewne, że określenie „trzęsi-scena” nabierze cech niemal proroczych i że Szekspir, jako autor, zapanuje niepodzielnie na wszystkich scenach świata.

Komedie zajmują poczesne miejsce w twórczości dramatopisarskiej Szekspira. Odznaczają się one niesłychaną pogodą i wesołością, wprowadzając z miejsca widza w świat inny — poezji i humoru, zabawnych scen i dowcipnych powiedzeń, które syją się, jak z rogu obfitości.

„Wieczór Trzech Króli, albo co chcecie” jest komedią o romantycznym podkładzie, komedią, tętniącą pogodnym humorem i niefrasobliwością. Jest to bezwzględnie najweselsza i najdojrzalsza zarazem ze wszystkich komedii Szekspira. Wystawiono ją po raz pierwszy w roku 1602, w dzień świąt Bożego Narodzenia.

Pierwotny tytuł komedii brzmiał: „Co chcecie” i nadany został jej przez Szekspira. „Wieczorem Trzech Króli” ochrzczono komedię tę później, po śmierci Szekspira. Tytuł ten wprowadzono najprawdopodobniej z aktu drugiego, gdzie zebrani popijają wino, zajadają pierniki z korzeniami, urozmaicając sobie tę ucztę okolicznościowymi piosenkami. Jest to zwyczaj dość rozpowszechniony w Anglii w okresie karnawału, a szczególnie w czasie świąt Trzech Króli.

Pomysł wprowadzenia do komedii brata i siostry, rodzeństwa odznaczającego się niezwykle podobieństwem, przebrania siostry w strój męski i pokazania wynikających z tego mniej lub więcej zabawnych powikłań, zasadniczo nie jest u Szekspira nowy. Wykorzystał go już Szekspir w napisanej znacznie wcześniej „Komedii Omyłek”. „Wieczór Trzech Króli” zaprawił Szekspir dużą dozą liryzmu i poetyckiego sentymentu. Miłość i przyjaźń zajmują też w komedii tej honorowe miejsce, walcząc ze sobą o palmę pierwszeństwa. Dla kontrastu zaś jakby, wprowadził Szekspir kilka postaci, kipiących werwą i pełnych komizmu. Do nich należą i stary opój, wiecznie zalany,